Cena numeru mk. 15. Na G. Śląsku fen. 50.

Nr. 53. Niedziela 5 Marca 1922 r. Rok XIII.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 78. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64

Kłopoty wileńskie.

Sosnowiec, 5 marca.

„W chwili zamknięcia naszych prac muszę podkreślić, iż uchwałę którą przyjęliśmy tak jednomyślnie podobnie jednomyślnie zrealizujemy".

(Sejm wileński przed wyjazdem delegacji; słowa marszałka Łokuciejowskiego)

Niestety! jednomyślność ta prysła w pociągu sypialnym Wilno — Warszawa... Jak wiadomo z ogłoszonego programu, w ubiegły piątek o g. 9 wieczorem miało nastąpić uroczyste podpisanie aktu złączenia Wileńszczyzny z Polską przez rząd i delegację sejmu wileńskiego. Mimo całonocnych narad nie doszło w ostatniej chwili do porozumienia i aktu nie podpisano.

Po kilkunastogodzinnych wyczerpujących negocjacjach, w których element opozycyjny stanowiła narodowa demokracja w osobach członków Zespołu, o godz. 5 rano premjer Ponikowski zamknął to historyczne zebranie w pałacu radziwiłłowskim...

Kością niezgody stał się art. trzeci Aktu Złączenia, który już po ustępstwie rządu brzmiał: „Rząd oświadcza, że sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwali statut ziemi wileńskiej." Zespół zaś domagał się włączenia słów „zgodnie z konstytucją". Na tę poprawkę rząd absolutnie i solidarnie nie zgodził się. W rezultacie, na wezwanie premjera o g. 4 nad ranem zebrani posłowie w wielkiej sali recepcyjnej podzielili się na dwa wrogie obozy: 10 za, 10 przeciw. — Nie wchodzimy w meritum sprawy.

Spodziewamy się, że w chwili kiedy te słowa piszemy nastąpiło porozumienie i akt podpisano. Jednak uroczystość, na którą oczekiwał cały świat, zepsuto. Nie dla nas przecież ona była potrzebną. Gdyby to tylko od nas samych zależało, akt ten byłby zbyteczny. Cała Polska wie bowiem dobrze, że Wilno jest polskie i do Polski pragnie należeć. Piątkowa uroczystość miała być więcej dekoracją dla Europy, aniżeli cementem tego, co jest od pięciuset lat zcementowane. Opozycja wileńska nie zrozumiała w danym momencie konfliktu między uczuciem a obowiązkiem, na jaki jest narażony każdorazowy rząd polski w sprawie wileńskiej.

My nie możemy sobie bowiem pozwolić na angielskie „świetne odosobnienie", gdyż granic naszych nie oblewa ze wszech stron morze. Powtóre, organizmy państwowe w Europie tak się obecnie wspólnie zazębiają pod względem ekonomicznym, finansowym i t. p., że jeden jest zależny od drugiego.

Zespół wileński lęka się nawet cienia wyrazu: autonomja. I my jesteśmy za bezwzględnym przyłączeniem Wileńszczyzny do Polski. Jednak trzeba przecież wniknąć w sytuację rządu i pomyśleć, że... nie papiery i słowa pisane, lecz życie samo stwarza nierozerwalne fakty. — W zerwanych piątkowych układach należy podkreślić niezwykle wytrawne i pełne taktu pośrednictwo posła Skulskiego, który wytężał wszystkie siły, aby nie dopuścić do ich rozbicia. I słusznie. Możliwą bowiem jest w razie dalszego oporu dymisja rządu. Byłaby ona wprost katastrofą w obliczu konferencji genueńskiej, w trakcie tworzenia pokojowej atmosfery naokół Polski, w momencie budzącego się z trudem zaufania gospodarczo-politycznego Europy do nas.

Nasze niedołęstwo, zbytni temperament, warcholstwo, brak logiki i państwowego rozumu mogą być bez granic. Nie może jednak być bez nich Polska, która czeka na międzynarodową sankcję swej wschodniej granicy.

Jan Walewski.

Dymisja rządu!

Warszawa, 4 marca.

(Od własnego korespondenta).

W dalszym przebiegu sprawy wileńskiej rząd przedstawił na posiedzeniu konwentu senjorów następującą konkluzję:

Wobec odmowy podpisów przez połowę delegacji, należy akt odesłać do ratyfikacji przez plenum sejmu wileńskiego i wyrazić ubolewanie, że tylko połowa delegacji akt podpisała. Konwent polecił premjerowi dalsze rokowania. Premjer Ponikowski odparł, iż wobec tego, że ogromna większość stronnictw w sejmie krytykuje stanowisko rządu, uważa, iż ze względu na zagranicę byłaby celową dymisja gabinetu. W międzyczasie odbywały się narady prawicy sejmowej z członkami Zespołu. Uchwalono, że członkowie Zespołu podpiszą akt, jeśli rząd zgodzi się na dodanie do art trzeciego słów: „Zgodnie z Konstytucją".

O godz. 11 w nocy zebrała się rada ministrów, na której postanowiono ze względu, iż załatwienie sprawy wileńskiej nie powinno doznawać zwłoki, a pertraktacje rządu z delegacją wileńską nie mają widoków powodzenia, rząd powinien podać się do dymisji.

O godz. 11 m. 20 w nocy rząd przesłał telegraficznie do naczelnika państwa w Brześciu lit. prośbę o dymisję.

Interwencja Anglji?

Warszawa, 4 marca.

Rząd otrzymał dziś notę od rządu angielskiego, iż w państwach koalicyjnych panuje zaniepokojenie z powodu dążności Polski do aneksji Wileńszczyzny (?).

Kronika polityczna.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— Delegacja wileńska, której połowa członków nie chciała podpisać aktu złączenia w stylizacji rządowej, **wyjechała do Wilna dla przedłożenia sprawozdania sejmowi.** Sejm wileński miał obradować wczoraj, tj. w sobotę o 5 pop.

— Prezydent Poincare wziął udział w bankiecie prasy angielskiej w Paryżu, podczas którego wygłosił wielką mowę na temat przyjaźni francusko-angielskiej.

— W Londynie liczą się poważnie z możliwością ustąpienia Lloyd Georgea.

— W Rjece wybuchły wczoraj groźne walki między policją a faszystami, ostrzeliwującymi z karabinów maszynowych pałac rządowy.

— W Kownie odbywają się narady litewsko-niemieckie w sprawie waluty, wypłacenia Litwie odszkodowań wojennych i zawarcia obopólnego traktatu handlowego.

— 12 marca odbędzie się w Paryżu narada ministrów spraw zagr. państw koalicyjnych, poświęcona sprawom wschodu.

— Rada ambasadorów omawiała sprawę zaprowadzenia stałej kontroli w Niemczech. Rząd angielski nie zgodził się na propozycje francuskie.

— W Petersburgu powstała izba handlowa, pierwsza od czasów istnienia sowietów. Zapowiada ona wznowienie regularnego handlu w Rosji i zniesienie wszelkich dotychczasowych ograniczeń.

— W Bukareszcie został podpisany układ polsko-rumuński przygotowawczy w sprawie konferencji genueńskiej.

— Cziczerin wystosował notę do państw sprzymierzonych z protestem przeciw odroczeniu zjazdu genueńskiego.

— Komitet rosyjski w Konstantynopolu postanowił przenieść swą siedzibę do Pragi.

— W Malborgu odbył się zjazd niemieckiej partji nacjonalistycznej Prus zachodnich. Wszyscy mówcy w namiętnych słowach zwracali się przeciwko wersalskiemu traktatowi, twierdząc, iż runą niedługo słupy graniczne między oderwanymi ziemiami a Niemcami. Szczególniej odznaczyli się w tym burzeniu słupów dwaj gdańscy posłowie niemieccy.

— Między rządem włoskim a arabami w Trypolisie zawarto układ, mający na celu pacyfikację tego kraju.

Z życia przemysłowego Zagłębia.

Poprawa sytuacji! Zwiększenie produkcji!

Sosnowiec, 5 marca.

Na wstępie należy stwierdzić ogólną poprawę w przemyśle

W przemyśle włókienniczym ze względu na zamówienia rosyjskie i bałkańskie przemysł łódzki powiększył liczbę warsztatów pracy i rąk roboczych. Dzięki temu fabryki Szena i Dietla powiększyły również swoją produkcję.

Należy podkreślić znamienny fakt, że wełna czesankowa Szena i Dietla zaczęła w ostatnich czasach zdobywać zagraniczne rynki. Firmy powyższe eksportują bowiem m. in. i do Niemiec, z którymi konkurować na ogół b. trudno.

Fabryki przędzalniane w Zagłębiu pracują zupełnie normalnie, powiększając stale liczbę robotników

Przemysł cementowy. Dzięki rządowej pożyczce, wszystkie cementownie zostały uruchomione, aczkolwiek w ciągu stycznia i lutego pracowały przeważnie na skład. Obecnie napływają zamówienia na cement nietylko krajowe, lecz i zagraniczne i stwierdzić należy, iż kryzys w przemyśle cementowym minął. Pracuje on obecnie zupełnie normalnie. Ilość robotników jest dzisiaj ta sama, jaka była przed kryzysem.

Przemysł metalowy i metalurgiczny. Ze względu na uzależnienie przemysłu metalurgicznego a pośrednio i metalowego od systematycznej dostawy koksu, przemysł ten napotyka na wiele trudności i przebywa, a względnie likwiduje w najwolniejszym tempie okres kryzysu. Dzięki jednak temu, że nadzieje otrzymania z G. Śląska szybko i po tanich cenach produktu metalurgicznego zawiodły, przemysł ten zaczyna wracać do stanu przedkryzysowego; celem porównania obecnego stanu pracy ze stanem przedkryzysowym, można obecną produkcję określić cyfrą 90—95 proc. ówczesnej. Należy przypuszczać, iż w ciągu marca przemysł metalurgiczny zacznie szybko powiększać produkcję

Przemysł węglowy. O ile przemysł ten na ogół nie przeżywa żadnego kryzysu, o tyle już można przypuszczać w danym momencie, że z chwilą otwarcia śląskiej granicy sytuacja zupełnie się zmieni, tym bardziej, o ile sprawdzą się pogłoski, że niemcy rezygnują z węglowej produkcji z polskiej części G. Śląska. Objaw ten odbiłby się nietylko na mniejszych kopalniach, lecz zmusiłby i większe kopalnie do pewnej konkurencyjnej gospodarki.

Jeśli chodzi o węgiel brunatny, to z całą pewnością należy stwierdzić, że niema on przed sobą żadnej przyszłości i po niedługim okresie wegetacji, kopalnie węgla brunatnego, produkujące węgiel opałowy, będą musiały być zlikwidowane. Węgiel brunatny jest b. cennym produktem naturalnym, nadającym się do eksploatacji tylko przy istnieniu odpowiednich urządzeń celem chemicznego przerobienia tegoż, albowiem zawiera on w sobie duże ilości parafiny, benzolu i wosku ziemnego. Otóż pierwszym warunkiem istnienia kopalni węgla brunatnego byłoby wybudowanie brykietowni i całych urządzeń dla odpowiedniej przeróbki tegoż węgla.

Niestety, przy dzisiejszych cenach wybudowanie jednej tylko brykietowni kosztowałoby około pół miljarda mk., całkowitych zaś urządzeń dla dalszych przeróbek chemicznych — z górą miljard mk. Ponieważ jednak kapitały przez posiadaczy tychże są chętniej lokowane w handlu niż w przemyśle, przeto wątpić należy, czy w krótkim czasie powyższe projekty będą mogły być zrealizowane, aczkolwiek kilku przemysłowców w tym kierunku b. wiele pracuje.

Przemysł szklany. Huty pracują prawie że dobrze. W niedługim czasie uruchamia się huta „Swoboda“ w Sosnowcu Huta będzińska, która pod względem technicznych urządzeń jest jedną z pierwszych w Polsce, zacznie już w przyszłym tygodniu produkować szkło taflowe.

Reszta bez zmian.

Jan Walewski.

PODZIĘKOWANIE.

W. P. Dr Ignacemu Mojkowskiemu za okazaną nam łaskawie bezinteresowną a cenną i skuteczną pomoc podczas choroby naszej matki i syna, składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Helena i Jan Walewscy.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

5 niedziela	Dziś Andrjana m.
	Jutro Wiktora m.
	Wsch. słońca 7 m 30
	Zach. „ 6 m 20

O wolność przemysłu. Niewyczerpany w pomysłach minister przemysłu i handlu chciałby skrępować więzami średniowiecznymi nasz przemysł i rękodzielnictwo w ten sposób, że władze administracyjne miałyby oceniać uzdolnienie jednostek i potrzebę nowych placówek przemysłowych.

Przeciwko tym zamiarom zaprotestowało Stow. techników w Warszawie, którego rada wydała w tej sprawie odezwę, zaznaczając, że z 3 ch dzielnic Polski jedynie Kongresówka, korzystając z wolności przemysłowej doszła do uprzemysłowienia.

Wiec pracowników państwowych. Komitet wykonawczy pracowników państwowych Zagłębia Dąbrowskiego niniejszym donosi, że zapowiedziany wiec odbędzie się dnia 5 marca 1922 o godzinie 3 popołudniu w sali związków zaw. pracowników kolejowych w Sosnowcu przy ulicy Piłsudskiego (naprzeciw Red. Iskry).

Na porządku dziennym następujące sprawy:

1) Protest przeciwko nieuwzględnieniu przez rząd żądań naszych,

2) Poprawa bytu,

3) Sprawy organizacyjne.

Komitet nadmienia, że zezwolenie na odbycie niniejszego wiecu otrzymał dopiero dnia 4 marca 1922.

Jak się będzie płacić komorne? Komisja prawnicza sejmowa rozpatrywała sprawę ochrony lokatorów i postanowiła, że na przyszłość wysokość komornego ustalać będą komisje lokalne, obecnie zaś na przejściowy czas sześciomiesięczny będą oznaczane pod wyżki komornego w drodze ustawy sejmowej z uwzględnieniem dodatkowych świadczeń.

Przedłużenie terminu wykazów majątkowych. Min. skarbu przedłużyło termin na składanie wykazów i zeznań dla podatku dochodowego i majątkowego do 1 maja, a dla zeznań do 1 sierpnia

Dlaczego mąka i chleb drożeją? Organizacje rolnicze, które otrzymały od b. ministra skarbu Steczkowskiego kredyty na zakupno zboża, zboże to zamagazynowały, a otrzymawszy obecnie pozwolenie na wywóz zboża zagranicę, przyczyniają się do niczym nie usprawiedliwionej podwyżki cen chleba i zboża.

W sprawie tej wdrożono śledztwo.

Zmiana kompetencji. Likwidowanie nieszczęśliwych wypadków na kopalniach przez zatwierdzanie odpowiednich dobrowolnych ugód, przeszło na skutek porozumienia między min. przemysłu i handlu a min. pracy do kompetencji inspektora pracy.

Dotychczas sprawy te załatwiał urząd górniczy.

Godne naśladowania. T-wo „Miedziankit“ wchodząc w położenie wojskowych inwalidów, zatrudniło na razie u siebie pięciu ciężko poszkodowanych. Możeby i inne zakłady przemysłowe i kopalniane zechciały pójść za tym przykładem?

Dlaczego list „ekspres“, polecony w Sosnowcu dnia 23 lutego, przychodzi do Krakowa... 27; listy zwykłe z Warszawy do Sosnowca idą niekiedy po pięć do sześciu dni. Depesza, wysłana z Krakowa pierwszego marca, o godz. 17 przychodzi do nas 2 marca, o godz. 13 m. 40, a doręczona zostaje nazajutrz rano..

Czyż, jak mówi Redo w Czardaszce, to wszystko „robi miłość, ta głupia miłość?“

Niby, marzec się zaczął... Krew nie woda, urząd nie zając...

A Dąbal siedzi... Skarga posła Dąbala przeciwko trzymaniu go w więzieniu i prośba jego o zmianę środków zapobiegawczych pozostały bez skutku.

Konfiskować, ale nie niszczyć! W dniu 22 lutego r. b. na stacji dęblińskiej w Sosnowcu zatrzymano 15 beczek i 216 garncy mleka. Po dokonaniu badania przez laboratorjum miejskie okazało się, że mleko jest sfałszowane, wobec czego zostało zniszczone.

Czyżby mleko to istotnie było całkowicie niezdatne do użytku, by je niszczyć? Nam się zdaje, że mleko należałoby niszczyć wówczas, jeżeli byłoby zatrute, natomiast mleko wodniste mogłoby być doskonale zużyte przez szpitale, przytułki i t. p. Wszak gotując na mleku kluski, kaszę i t. p. i tak dolewamy doń wodę. Należy więc konfiskować, ale nie niszczyć!

Rzemieślnicy!!! W porozumieniu z Tow. rzemieślniczym w Sosnowcu starsi cechów wszystkich zawodów wzywają was, abyście się stawili, zapraszając swoich kolegów w dniu 5 marca na ogólne zebranie rzemieślników, które odbędzie się w lokalu kina „Zagłoba“ przy ul. Kościelnej i na którym będą przedstawiciele stolicy, Górnego Śląska i okolic.

O numerację domów. W uzpełnieniu wzmianki co do numeracji domów, magistrat, po porozumieniu się z nadkomisarzem Strzeleckim, mając na uwadze:

1) że dawniejsza (przed spisem ludności) numeracja domów nie była zbyt dokładną,

2) że większość właścicieli zamieniła stare numery domów

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

82.

Ostatniej depeszy od Owidjusza, jaką mu tenże przesłał, nie odebrał jeszcze. Rozłożył więc swą czynność na dzień cały w sposób następujący: Po odebraniu pieniędzy od bankiera, postanowił pójść do Jerzego Darier, ażeby z nim pomówić o sprawie, jaka wkrótce przed trybunał wprowadzoną być miała, a w obronie której młody adwokat miał stawać ze strony miljonera; następnie miał załatwić na mieście kilka interesów, poczym postanowił wrócić do fabryki, czekając na przybycie swego pseudo - kuzyna.

Ułożywszy czas w ten sposób i porozumiawszy się z Lucjanem względem robót w warsztatach, zamierzył wyjść właśnie z fabryki, gdy przyniesiono mu ów pierwszy telegram Owidjusza, naznaczający schadzkę. Przeczytawszy go, Harmant zdziwił sie niezmiernie.

— A! czyliż mucha go ukąsiła? — zawołał, marszcząc brwi z niezadowoleniem; radbym, ażeby raz już wyjechał! Co znaczy to opóźnienie? Z jakiego ono powodu nastąpiło? Prosty kaprys, fantazja, nic więcej, ponieważ w tych jego wyrazach nic mi dostrzedz nie daje jakiegoś groźnego wypadku. Ha! skoro tak. odłożymy do jutra nasze pożegnanie. Z Jerzym jednakże porozumieć się muszę. Przepędzę dzień ten w fabryce i wrócę na obiad do pałacu.

Przywoławszy Lucjana, powiadomił go o nastąpionej zmianie w projektach, a napisawszy długi list do Jerzego Darier, dołączył doń potrzebne sądowe papiery. wysyłając to wszystko przez chłopca posługującego na ulicę Bonoparte.

O jedenastej powtórnie wezwał Lucjana.

— Pójdziemy razem na śniadanie rzekł do niego.

Labroue ukłonił się na znak przyzwolenia, poczym obadwaj udali się razem do pobliskiej restauracji.

Pozostawiwszy ich tam, zobaczmy, co w tym czasie działo się w „Gospodzie piekarzów“.

Joanna Fortier, jak zwykle, przybyła tam zrana. Tak czeladnicy piekarscy, jak i roznosicielki chleba, wydawali się być dziwnie tajemniczymi dnia tego Nie rozmawiano z nią jak zwykle, ale szeptano po kątach, z boku na nią spoglądając. Zaciekawiło ją to do tego stopnia, iż przywoławszy Lugduńczyka, zapytała:

— Co wam się wszystkim dziś stało? Stronicie odemnie, jak gdybyście się mnie lękali.. Spoglądacie na mnie w dziwny sposób .

Chłopak stanął zakłopotany, drapiąc się w głowę.

— Kiedy chcesz, powiem ci, matko Elizo — odrzekł po chwili. — Otóż potrzebujemy ci coś oznajmić i właśnie, gdy weszłaś, sprzeczaliśmy się komu głos oddać w tej sprawie

Joannie przyszła na myśl jej przeszłość, ta przeszłość ciężka, ponura, którą być może wykryto. Pobladła nagle.

— O czym więc chcecie mnie powiadomić? — szepnęła zcicha.

— O czymś nader przyjemnym dla ciebie, matko Elizo — odezwała się właścicielka zakładu? — Na co to wszystko okrążać? Najlepiej iść wprost do celu. Otóż opowiem ci rzecz całą

— Tak... tak! mów, pani! to najlepiej... — wołano zewsząd.

— Wiadomo ci, matko Perrin — zaczęła restauratorka — ile cię tu wszyscy kochamy i poważamy. Mieszkańcy tego domu, moi klienci, robotnicy z piekarni, mój mąż i ja nareszcie wszyscy uważamy cię za wzór poczciwej i dzielnej kobiety.

— Wiem, iż mam tu przyjaciół — przerwała do łez wzruszona roznosicielka.

— I to prawdziwych przyjaciół, matko Elizo — poparł Tourangeau — a gdyby ci kiedy przyszło uskarżać się na któregokolwiek z nas, no! inni daliby mu za to naukę, jaką popamiętałby na wieki Lecz cisza... Zabiera głos nasza obywatelka, słuchajmy...

— Głęboko zasmuciliśmy się wszyscy, matko Elizo — mówiła właścicielka zakładu — posłyszawszy o tym strasznym wypadku z rusztowaniem i gdybyś była nieszczęściem wówczas zginęła, sprawilibyśmy ci pogrzeb wspaniały. Bóg jednak nie dopuścił takiej katastrofy. Wszyscy ci poczciwi ludzie, którzy tu przychodzą, wszyscy ci twoi znajomi, tak postanowili: Ponieważ Stwórca ocalił nam matkę Elizę, należy cieszyć się z tego, a na dowód, ile jej życie jest dla nas drogim, ofiarujemy jej piękny bukiet i ucztę ze składek, na której, jako przewodnicząca, niech zajmie miejsce honorowe. Oto wszystko.

Joanna płakała z radości.

— Och! moi przyjaciele... moi przyjaciele... czyliżem zasłużyła... — zaczęła mówić, ale wzruszenie głos jej zaparło.

— Bukiet przygotowany będzie wraz z ucztą na dwunastą w południe — mówiła właścicielka sklepu — i upewniam cię, matko, iż z całego serca każdy wzniesie toast za twe zdrowie.

— Wiwat! — wykrzyknęli razem chłopcy piekarscy wraz z roznosicielkami.

Joanna padła w objęcia właścicielki zakładu, poczym nastąpiły wzajemne uściski bez końca.

— Pięćdziesiąt cztery osób przy stole! — krzyknął z fantazją Lugduńczyk — to uczta nielada! Będziemy śpiewać, śmiać się, dowcipkować i tańczyć!

— Dzięki wam... dzięki po tysiąc razy moi przyjaciele — jąkała ze wzruszeniem Joanna — przyjdę zająć miejsce pomiędzy wami... Pośpieszę wziąć udział w tej uczcie, która mnie przekonywa o waszej przyjaźni. Jestem szczęśliwą, nad wyraz szczęśliwą! Dzięki wam... dzięki!

c d n

na nowe, oznaczone w czasie przygotowawczym do spisu ludności, i numery te są wykazywane obecnie w korespondencji urzędowej i prywatnej,

3) że w krótkim czasie wprowadzona będzie zupełnie nowa, prawidłowa numeracja nieruchomości, nie kładzie nacisku na przywrócenie zamienionych podczas spisu ludności starych numerów, a to ze względu na zamęt, mogący powstać z tego powodu

Związek b. wojskowych w Dąbrowie zawiadamia nas, że jest instytucją, niezależną od takiegoż związku w Sosnowcu, pomimo tego, że związek sosnowiecki mianuje się „Związkiem b. wojskowych Zagłębia Dąbrowskiego“ i że wobec tego ogłoszenie związku sosnowieckiego o zbieraniu składek przez nieupoważnione przezeń jednostki nie dotyczą związku b. wojskowych w Dąbrowie.

Sprostowanie. Dyrekcja państwowej szkoły górniczej i hutniczej im. Staszica w Dąbrowie Górniczej wyjaśnia, iż podana w nr 51 „Iskry“ w artykule „Budowa gimnazjum w Dąbrowie“ wiadomość o oddaniu jeszcze na rok jeden b internatu szkoły górniczej na potrzeby gimnazjum w Dąbrowie najzupełniej mija się z prawdą.

Na mocy umowy, zawartej z magistratem m. Dąbrowy dn 1 lipca b r. gmach b. internatu będzie oddany państwowej szkole górniczej i hutniczej.

Podziękowania. Zarząd związku b wojskowych w Dąbrowie składa serdeczne podziękowanie katolickiemu związkowi polek i stowarzyszeniu robotników chrześcjańskich za ofiarowaną nam sumę 26.502 mk, jako 80 proc. dochodu z zabawy, zarządowi stowarzyszenia techników za przekazaną sumę 10.000 mk. i radzie zjazdu za 10 korcy węgla

W sprawie daniny. Magistrat dąbrowski przypomina, że termin wpłacania pierwszej raty daniny upływa w dn 7 marca, kto więc do tego czasu nie wniesie należności, narazi się na przymusowe ściągnięcie.

Jednocześnie magistrat zawiadamia, że wyłożone są listy lokatorów i prosi o możliwie śpieszne i jednorazowe wpłacania tych nikłych sum, przypadających od lokatorów.

Przemycanie srebra. W ub. czwartek policja aresztowała przy przejściu granicy na Górny Śląsk dwie przemytniczki Marję Szwedównę i Marję Jurczyk z Milowic, które przenosiły trzy paczki srebra w bilonie w kwiecie 1969 rb. 60 k. Jak zeznały, srebro otrzymały od żyda czy też żydówki na ul. Modrzejowskiej w Sosnowcu w korytarzu jednej z kamienic. Srebro skonfiskowano, przemytniczki uwięziono.

Fałszerz przekazów. Zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Wodnej Franciszek S. sfałszował dwa przekazy pocztowe na sumę 24 tys. 400 mk. należące do Janiny Kubickiej i Michała Minszenskiego i pieniądze te chciał na poczcie w Sosnowcu odebrać. Fałsz się nie udał S. został aresztowany. Sprawę skierowano do sędziego śledczego w Sosnowcu.

Napad bandycki. W ub. tygodniu Andrzej Wasik, woźnica fabryki „Poręba“ pod Zawierciem powracał z Zawiercia do Poręby furmanką, wioząc dwie walizy i kosz z garderobą. W lesie obok wsi Kierszuli, o godz. 8 wieczorem napadło na niego dwuch bandytów, uzbrojonych w rewolwery. Jeden z bandytów zatrzymał konie, drugi zaś zrabował kosz i walizę, poczym umknęli do lasu. Dochodzenie w toku.

Ujęcie groźnego bandyty. Głośnego bandytę Kokota, który zabił już 4 policjantów postrzelono wczoraj na Dębowej Górze i przewieziono do szpitala miejskiego w Sosnowcu.

Spłoszeni złodzieje. Wczorajszej nocy, do sklepu Dawida Minca przy ul Modrzejowskiej nr. 36 zakradli się złodzieje po uprzednim wyrznięciu szyby wystawowej. Złodzieje skradli kasetkę z pieniędzmi.

Spłoszeni przez właściciela sklepu złodzieje umknęli.

Żebrak awanturnikiem. Zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej nr. 12 żebrak Aleksander Jewierski upił się i na ul 3 go maja w Sosnowcu zaczepiał przechodniów, natarczywie żądając datków. Odmawiających dania mu jał mużny pijany żebrak wymyślał. Policja położyła kres wybrykom pijaka. Aresztowano go i wraz z protokułem odesłano do sądu pokoju.

Kradzieże. W biurzu komisji gospodarczej wojskowej w Sosnowcu, niewiadomi złodzieje skradli maszynę do pisania, firmy „Erika“, wartości 200 tys mk.

— W gimnazjum „Staszica“ w Sosnowcu mieszkaniec Sosnowca Piotr K. skradł z szatni palto studenta Stanisława Rudowskiego. Wartość skradzionego palta 115 tys mk. oraz kożuch Stefanowi Przewłockiemu Wartość kożucha 80 tys. mk Złodzieja K. osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano na drogę sądową

— Mendlowi Mendelsonowi Sosnowiec, Pańska 30, złodzieje skradli kozę, wartości 10tys mk.

— W ub. wtorek, o godz. 9 wieczorem, obok lasku sosnowieckiego, nieznany osobnik pod pozorem załatwienia interesu wciągnął do bramy Chaima Lidego mieszkańca Sosnowca, Dekierta nr. 18 Napastnik zrabował Lidemu 70 tys. mk. gotówką poczym umknął bezkarnie. Dochodzenie w toku.

— W nocy z poniedziałku na wtorek, do mieszkania piekarza Józefa Wojtkowiaka, Sosnowiec, Żórawia nr. 4 dostali się złodzieje po wyrznięciu szyby w oknie Złodzieje skradli garderobę, wartości 30 tys. mk.

Z teatru.

Dziś, w niedzielę: popołudniu pełen humoru „Jenerał huzarów“ urozmaicony popisami baletowymi Wieczorem — „Hrabia Luksemburg“, z udziałem gościa warszawskiego Józefa Redo w roli tytułowej

Jutro, w poniedziałek powraca na afisz znakomita satyra Wroczyńskiego „Dzieje salonu“.

We wtorek ostatni pożegnalny występ Józefa Redo w roli dyrektora teatru w przepięknej, melodyjnej operetce „Zuza“.

Dąbrowa. W poniedziałek występ Józefa Redo w „Rózy Stambułu“.

Katowice. We wtorek — „Pani X“.

Będzin. W środę występ Józefa Redo“ w „Hrabia Luksemburg“.

Występy znakomitego artysty J Redo wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród naszej publiczności, która owacyjnie przyjmuje swego ulubieńca. „Księżniczka Czardasza“ i „Róża Stambułu“ zapełniły salę teatralną doszczętnie, wybuchającą co chwila serdecznym, radosnym śmiechem na widok artystycznej, pełnej smaku i werwy gry znakomitego gościa.

Szopka warszawska dzisiaj! Przypominamy, iż dzisiaj odbędzie się jedyne przedstawienie „Szopki“ w sali Zjednoczenia przy teatrze.

Nasze kina.

W SOSNOWCU.

„ZACISZE“ Hyena stepów.
„OAZA“ Indyjski sztylet.
„SFINKS“ Jeździec bez głowy.

W BĘDZINIE.

„CORSO“ Władczyni dżungli.

W DĄBROWIE.

„KOMETA“ Haniebny czyn.
„VENUS“ Indyjski sztylet.

Rozrywki.

ZADANIE HISTORYCZNE.

Co w historji naszej oznaczają lata: 1295, 1331 i 1386?

ŁAMIGŁÓWKA SYLABOWA

Z następujących sylab ułożyć pięć wyrazów, których początkowe i końcowe litery, czytane z góry na dół, dadzą okrzyk powitalny.

Sylaby: jazd, ziu, lah, tu, bier, buk, wy, al, im, jò, tim.

Znaczenie wyrazów: 1) rozstanie się, 2) przyprawa, 3) miasto w Afryce, 4) Bóg mahometan, 5) imię zdrobniałe.

(Ułożył T. Krauze z Dąbrowy).

Rozwiązanie rozrywek i nagrody za dobre rozwiązania we wtorek.

Z kraju.

Ucisk niemców w Polsce. W Poznaniu odbył się wiec sprawozdawczy posła do sejmu niemca Daczki. Przedstawił on zebranym, jak gorliwie bronił w sejmie spraw pokrzywdzonych przez władze polskie rodaków. Opowiadał, jak to niewdzięczni polacy usuwają z urzędów sędziów, jak zapewne będą usuwali nauczycieli i innych urzędników. Skarżył się na urząd ziemski, że stara się korzystać z t.zw. prawa pierwokupu i wykupuje polską ziemię z rąk kolonistów niemieckich. Niepodoba się również p posłowi ordynacja wyborcza, wymierzona, według jego zdania, przeciw mniejszościom narodowym w Polsce

W odpowiedzi na te utyskiwania zabrał głos jeden z uczestników wiecu, który w zwięzłem, ale świetnym przemówieniu przypomniał politykę przedwojenną niemiecką, w stosunku do polaków, liczne wywłaszczenia majątków polskich, prześladowania języka i narodowości polskiej. Fakty te same przez się podkreślają rażącą różnicę między zachowaniem się niemców wówczas, a dzisiejszą polityką państwa polskiego w stosunku do niemców. Przemówienie to wywołało w zgromadzeniu pewne zamieszanie. Poseł próbował osłabić wrażenie mowy, lecz mu się to nie udało

Dawne koszary oddane na mieszkania dla młodzieży akademickiej. Ze Lwowa donoszą, że odbyło się tam uroczyste oddanie do dyspozycji senatu akademickiego, koszar przy ul. Pijarskiej. Prezydent miasta w przemówieniu swoim życzył uniwersytetowi pomyślnego rozwoju tej nowej placówki, która ma zaradzić, choć w części, smutnym warunkom, w jakich się kształci młodzież akademicka. W odpowiedzi rektor uniwersytetu wyraził gorące podziękowanie p. prezydentowi i reprezentantom miasta.

TELEGRAMY.

— O godz. 12 w poł. zebrał się konwent senjorów; przedstawiciele NZL poparci przez marszałka zaproponowali ułożenie listy kandydatów dla sformowania nowego rządu

Przedstawiciele lewicy oświadczyli, iż byłoby to pogwałceniem konstytucji, gdyż dotychczas przecież nie wiadomo, czy naczelnik państwa dymisję przymie.

Konwent postanowił większością prosić marszałka, aby wezwał p. Ponikowskiego do wzięcia udziału w obradach. Pan Ponikowski odmówił.

Wówczas prawica wystąpiła z nowym wnioskiem, aby rząd w dalszym ciągu pertraktował z wilnianami.

P. Ponikowski odpowiedział, że gabinet, jako znajdujący się w stanie dymisji pertraktować nie może, a dymisję cofnie tylko wówczas, kiedy delegacja wileńska przyjmie tekst rządowy.

Prawica wystąpiła wówczas z nowym wnioskiem, żądając zwołania plenum sejmowego na godz. 4 po poł. wniosek upadł.

Swieży wniosek prawicy żądał natychmiastowego zwołania komisji do spraw zagr. z udziałem przedstawicieli Wileńszczyzny celem opracowania formuły kompromisowej lecz i ten wniosek upadł

Przeszedł natomiast wniosek centrum i lewicy, aby orady do czasu przybycia naczelnika państwa przerwać.

W międzyczasie, około godziny 5 ej po poł. część sejmu wileńskiego, należąca do Zespołu udała się do kościoła św. Aleksandra, gdzie arcybiskup Hryniewicz odśpiewał uroczyste „Te Deum“.

— Dziś rano jeden z członków rządu oświadczył przedstawicielom prasy, że cofnięcie dymisji gabinetu byłoby możliwym, gdyby delegacja wileńska zdecydowała się podpisać akt w brzmieniu rządowym

Naczelnik państwa przyjechał dziś do Warszawy.

— Dziś z rana przybył do Warszawy sejm wileński in corpore z marszałkiem na czele.

Ciągnienie miljonówki.

Warszawa, 5 marca.
(Przez telef.)

W dniu ciągnienia miljonówki wyszedł z koła numer

4908525

sprzedany w P. K. O. w Warszawie.

Giełda urzędowa.

Warszawa, 5 marca.
(Przez telef.)

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano

Dolary — 4270.
Funty szterlingi — 19.000
Franki — 400.
Marki niem. — 17.30
Korony austrjackie 62.
Korony czeskie — 70.

Wszystkim Paniom i Panom, którzy swą współpracą i poparciem raczyli przyczynić się do urządzenia zabawy tanecznej w dniu 11 lutego p. n. „Strzelcówka“, tą drogą składa serdeczne podziękowanie, a w szczególności:

Paniom: Boikównej, Chełmickiej, Drzewieckiej, Gadomskiej, Grabiańskiej Rychterowej, Turskiej, Urbańskiej, Witkowskiej, Zelenayowej, Gallotównie.

Panom: Drzewieckiemu, Gadomskiemu, Rychterowi i Ryglowi

KOMITET ZABAWY.

Dochód brutto Mk. 618.540. Czysty zysk Mk. 258 020. Nadto zamiast współudziału złożyli p p. Niersee mk. 3000 A. Białkowski 2000, J. Stelmach 2000, A. Skrzypiec 2000, Dymowski 1000, Ney 1000.

Sprawozdanie kasowe z wieczoru tanecznego „Samopomocy“ Wyższej Szkoły Realnej męskiej w Będzinie.

Dochód		Rozchód	
Bufet	160.340	Orkiestra	52.500
Bilety	111.700	Urządz. bufetu	31.975
Ofiary	172.425	Sala	15.000
		Drobne wydatki	10.285
			109.760
		Czysty dochód	334.705
Razem	444.465	Razem	444.465

Przy niniejszym, składamy serdeczne podziękowanie Sz. Paniom, za łaskawe zajęcie się urządzeniem bufetu, oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do podniesienia stanu finansowego kasy wieczoru

Zarząd Koła.

Tow. Akc. **„ZIEMIANIN"** w Zamościu — Oddział w Równem, Skarbowa 1.

Dostarcza instytucjom państwowym, samorządowym, kooperatywom i inn. w wagonowych ładunkach:

Pszenicę, Żyto, Owies, Jęczmień,

Mąkę, Kaszę, Groch, Makuchy.

Towar gwarantowanej dobroci.

Dostawa natychmiastowa.

Niezwykła okazja! 50 proc. taniej!

Kto pragnie ubierać się ładnie, gustownie i o 50 prcc. taniej niż gdzieindziej, niechaj zaraz korzysta z pierwszorzędnej

Pracowni ubiorów męskich

I. Watenberga przy ul. Modrzejowskiej 8., obok ochronki dom własny, **w Będzinie**

Wykonywuje się również z własnego materjału ubiory: marynarkowe, żakietowe, surdutowe, smokingowe, frakowe, sportowe i t. p. na czas umówiony starannie i solidnie według najnowszych żurnali.



ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY

A. KOHN,

BĘDZIN, Kołłątaja 28.

Wykonywa: Gorsety ortopedyczne, Protezy, aparaty bandażów rupturowych dla największych ruptur, Brzuszne pasy i t. d najnowszych systemów.

Centrala, Warszawa, Sosnowa 13.

UBIORY MĘSKIE tanie, ładne i modne — można tylko nabyć w **Spółdzielni majstrów krawieckich**

w BĘDZINIE, ul. Kołłątaja № 5.

Na składzie zawsze wielki wybór.

Konkurencja. Sezonowa wyprzedaż Konkurencja.

Palt zimowych damskich po cenach niżej kosztu

WIELKI WYBÓR

wiosennych palt damskich oraz dziecinnych

Nadszedł świeży transport paryskich modeli

Ceny konkurencyjne

Towary bławatne i manufaktura w wielkim wyborze.

Przyjdźcie i przekonajcie się

ul. Modrzejowska 18 **Frim i Szarf.**

Zarząd T-wa Akc. Fabryki Oleju i Młyna Amerykańskiego

J. D. Potoka Synowie

w Będzinie - Małobądzu, Województwo Kieleckie.

Zawiadamia p.p. akcjonarjuszów, iż dn. 26 marca r. b. w lokalu Zarządu w Będzinie - Małobądzu odbędą się dwa zebrania akcjonarjuszów a mianowicie:

1) O godzinie 3-ej po południu

Walne Roczne Zebranie Akcjonarjuszów

z porządkiem dziennym

1) Wybór przewodniczącego
2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1920/11 wraz z r-kiem zysków i strat za tenże czasokres
4) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1921/22
5) Wybór jednego członka zarządu, oraz kandydata, jak również członków Komisji Rewizyjnej
6) Wolne wnioski akcjonarjuszów.

2) O godzinie 5 po południu

Nadzwyczajne Zebranie Akcjonarjuszów

z porządkiem dziennym

1) Wybór przewodniczącego
2) Podniesienie kapitału zakładowego
3) Przewalutowanie majątku Towarzystwa
4) Zmiana ustawy.

W razie niedojścia do skutku w pierwszym terminie wyżej wymienionych zebrań akcjonarjuszów, drugie zebrania z tymże porządkiem dziennym odbędą się w tymże lokalu w dniu 2 kwietnia 1922 r. o wskazanym czasie i będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych akcjonarjuszów.

STOWARZYSZENIE LOKATORÓW

w Dąbrowie Górniczej

Podaje się do wiadomości mieszkańców Dąbrowy, Zagórza, Gołonoga i Strzemieszyc że zapisywać sięna członków Stowarzyszenia można w Dąbrowie przy ul. Sienkiewicza Nr. 9 w lokalu Stowarzyszenia Rzemieślniczego w godzinach od 10 do 12 przed południem i od 5-ej do 7-ej wiecz.

Lokatorzy!!! Zapisujcie się licznie na członków Stowarzyszenia, które prawnie bronić będzie waszych słusznych interesów.

TYMCZASOWY ZARZĄD.

KTO ŻĄDA solidnie wykonanej roboty rytowniczej niech się uda do

Zakładu Rytowniczo-Pieczętarskiego

M. GOLDKORN

SOSNOWIEC, Modrzejowska 30, w podwórzu.

Precz z tandetą!

Tylko pierwszorzędny mistrz krajowy i zagraniczny, który prowadzi pracownię pod własnym kierown.

N. APFELBAUM

Dąbrowa-Gór., ul. 3-go Maja 9.

Pracownia moja wykonywuje ubiory damskie, kostjumy i płaszcze podług najnowszych letnich żurnali paryskich na rok 1922.

Wykonanie punktualne.

Ceny nader niskie.

Najtańsze źródło

sukna i kortów

krajowych i zagranicznych najmodniejszych deseni obejrzec i nabyć można

po znacznie zniżonych cenach

tylko w składzie manufakturnym

E. WEINGORTA

Będzin, ul. Modrzejowska 33.

Zakład Rytowniczy



DROBNE OGŁOSZENIA.

Do wykupienia z rąk niemieckich.

1] Zakład ślusarski z kompletnym urządzeniem dom murowany. Cena około 800 tysięcy mk. niem. 2) Fabryka wag decymalnych i dwa domy piętrowe z ogrodem. Cena około 500 tys mk. niem. 3) Zakład kąpielowy z dwupiętrowym domem. Cena około 15 miljonów marek pol., 4) Hotel z restauracją kompletnie urządzony w własnym domu. Cena 2500000 mk. pol. 5) Dom piętrowy z dużym sklepem wolnym Cena 400 tys. mk. niem. Bliższe wiadomości w Administracji „Iskry" w Sosnowcu. 3-10

Sklep rzeźnicy do odstąpienia z całym urządzeniem i mieszkaniem [pokój z kuchnią i chlew duży). Wiadomość Iskra Sosnowiec. 3-3

Neo-Fosfatyna

doskonały środek lekko strawny dla każdego wieku. 6-10

Łóżka dębowe najnowszy fason ul. Szczodra 5 rog Wiejskiej Zakład stolarski Kleczkowski. 3.3

Icek Szwarcbart zgubił kartę powołania wydaną w PKU. w Będzinie 3-3

F. Bierzyński zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez PKU Będzin. 2-2

Kupię wózek dziecinny z budką w dobrym stanie. Sosnowiec, ul. Niska Nr. 11 m. 2, 2 2

Reńcza Stanisław zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU Będzin. 2-3

Franciszkowi Mizgale skradzono kartę zwolnienia od wojska. 2-3

Krzecowskiemu Janowi skradziono w drodze z Ameryki pomiędzy Warszawą a Dąbrową paszport familijny. wydany przez konsula polskiego w Chicago. metryki syna Jana, córki Michaliny i akt ślubny z parafji Św. Trójcy. wrócić do Magistratu m. Dąbrowy Górniczej. 3-3

Tanio powiększam i ulepszam młyny bez dodawania nowych maszyn. Zwiększam produkcyjność 45—85 proc Podnoszę jakość mąki. Zmniejszam popędową siłę i zamieniam ręczną robociznę na mechaniczną. Wynalazca inżynier Lubowski, Miechów, młyn p. Grajcara. 2-3

Sztrubel Lejbuś zgubił paszport zagraniczny na przejście granicy Górny Śląsk do Niemiec, wydany przez starostwo w Będzinie. 3-3

Z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania cykloneta i motocykl tanio. Wymagana reparacja i gumy. Oglądać: Zembik, Siewierz. 2-2

Reparację i odnawianie rowerów wykonuje szybko i tanio zakład mechaniczny St. Krzywańskiego, Dąbrowa, ul. Krótka. 4-10

Do sprzedania sklep spożywczy przy ul. Rudnej Nr. 28, wraz z mieszkaniem. 2 3

Przyjmę do szycia zdolną podręczną i uczenice. Sienkiewicza 16. Szumowska. 2-3

Kowalczyk Stanisław zgubił tymczasową legitymację wydaną przez Magistrat m. Sosnowca, 3 3

Okazyjnie do sprzedania dwie szafy sosnowe do ubrań. Wiadomość w „Iskrze" Sosnowiec. 3 3

Starszy kawaler z siostrą poszukuje mieszkania lub też mieszkania najchętniej przy pojedyńczej osobie, albo przy dwojga bezdzietnych Adres kopalnia Hr. Renarda dla L. C. 3 3

Marja Gibałka zgubiła paszport wydany przez gminę Wojkowice Kościelne. 3 3

Szyntal Izrael zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 3-3

Sklep spożywczy do sprzedania z całym urządzeniem w dobrym punkcie Wiadomość „Iskra" Sosnowiec, 3-3

Żurnale mód najnowszych, damskie i męskie, w dużym wyborze poleca Józef Hiawski ul. 3-go Maja 4 6 10

Sprzedam skrzypce koncertowe. Wiadomość w Iskrze Sosnowiec. 2 3

Poszukiwani zdolni agenci do T-wa Ubezpieczeń „Europa" na wysoką prowizję. Wymagana kaucja. Wiadomość Sosnowiec-Sielce, Barbary 11 do 10 rano i od 3 do 6. 2 3

Sprzedam szafy dębowe i bieliźniarkę. Sosnowiec, ul. Szenowska Nr. 3. Zakład stolarski. 1, Maj. 2-2

Trela Stanisław zgubił legitymację tymczasową z fotografją. 2-3

Korzystny interes!

Kto pożyczy pół miljona marek na rok, za odstąpienie mieszkania i przyjęcie do spółki? Gwiazda Ludowa, Szenowska 21. 2-3

2 Maszyny pończosznicze ręczne systemu „Lamba" 13 stki mało używane do sprzedania. Będzin, Kołłątaja 1 skład apteczny Stefana Retmana. 3-3

Janowi Pawlikowi z Malinowic zaginął dowód wojskowy wydany przez PKU w Będzinie. 2 2

Janowi Grudziniowi skradli portfel z kartą powołania wydaną w PKU Będzin paszport wydany w gminie Strzemieszyce. 2-2

BĘBNY od KARBIDU

używane w dobrym stanie kupują

MALESZEWSKI i S-ka

w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 4.

Jakób Lichtenstein zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 1-3

Jan Wojtowicz zgubił dowód osobisty wydany przez urząd gminy Wawrzeńczyce za Nr. 14. 1-3

Pianino zagraniczne i fortepian Schredera sprzedam. Skrzypce z futerałem kontrabas Wiolonczelę Będzin księgarnia Zmigroda. 1-1

Sobieszkoda Ignacy zgubił kartę urlopową z Francji 100 franków i 3000 Mk. 1-3

Przedstawiciel dla zakupu kości fabryki Agrachemja Oświęcim kupuje każdą ilość kości po cenie fabrycznej Sosnowiec ul. Stara 10 1 1

Dam 10.000 mk za odstąpienie pojedyńczego pokoju oddzielnego może być z kuchnią w Sosnowcu lub na Pogoni. Wiadomość w „Iskrze" Sosnowiec. 1-3

Kamasznik B. Skóra, Targowa 4 Sosnowiec Na letni sezon przyjmuje wszelkie obstalunki najnowsze fasony ze skóry własnej i powierzonej ceny przystępne wykończenie solidne. 1-4

Gospodyni-kucharka poszukuje zajęcia do pojedyńczej osoby, lat 30. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec.

Potrzebna prasowaczka do pralni chemicznej Plac 3 go Maja Nr. 4. M. Frank.

Spłata pożyczki

Kto spłaca pożyczkę Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego znajdzie okazję nabycia listów zastawnych najtaniej bo bez pośrednictwa, Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 1-1

W dniu 2 marca r. b. jadąc z Sosnowca do Zawiercia została mi skradziona karta powołania wydana przez PKU. Będzin na imię Jana Pajora urodzonego 1901 r, którą unieważniam. 1-3

Pracownia gorsetów „Rozalja" Sosnowiec Dęblińska 11 Poleca pasy wolne od wszelkich fiszbin i stalek robiące ładną i modną figurę. Pasy do ciąży Paski podwiązkowe dla panienek. Przepaski hyjeniczne i różne fasony napierśników. 1-3

Baczność Cech Szewców zawiadamia p. majstrów cechowych że obowiązkowo powinni wpisać swych terminatorów do ksiąg cechowych do dnia 9 go b, m, 1922 r. Celem zarejestrowania w Kasie Chorych na listę płatniczą. 1-1

Energiczny handlowiec

z długoletnią praktyką kopalnianą były sekretarz i kierownik wydziałów; ekspedycji, statystyki, wydziału obrachunkowego i transportowego na większych kopalniach Zagłębia Donieckiego pragnie zmienić zajmowaną posadę. Łaskawe zgłoszenia do adm. „Iskry" dla „Kierownika". 1-3

Już staniało!

Kto chce mieć ze starego nowy kapelusz niech przynosi na ulicę Niemiecką Nr, 10 w Sosnowcu. 1-1

Wczesną wiosną będzie do nabycia hurtowo i w drobnych ilościach kilkanaście tysięcy krzaków agrestu. Owoc jasno zielony. Dla wyjątkowej słodyczy nadający się do zapraw i win agrestowych. Żadnym grzybkiem pleśnią nie zarażony. Ceny niskie z powodu wyprzedaży. Zamówienia teraz Dąbrowa Górnicza Sienkiewicza 6. Sosnowski. 1-1

Handlowiec lat 27 samodzielny energiczny z kilkuletnią praktyką w Kooperatywach i pierwszorzędnych firm Winno-Kolonjalnych po powrocie z Rosji poszukuje posady zarządzającego lub ekspedjenta. Poważne referencje i świadectwa Łaskawe oferty pod „Handlowiec" „Iskra" Dąbrowa. 1-3

100 robotników przy robotach ziemnych może natychmiast otrzymać pracę za pośrednictwem Związku b. wojsk. w Dąbrowie Górniczej. Zgłaszać się mogą tylko byli wojskowi zdemobilizowani i zarejestrowani do sekcji pośrednictwa pracy. Zapisy od 9 rano do 5 pp. 1-1

Odstąpię piekarnię i sklep z całym urządzeniem w rynku dom p. Piechowicza. Olkusz, ul. Sławkowska 67. 1-1

Czeladzkiemu Ignacemu skradziono kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin i 4 tysiące mk. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 1-1

Sadowski Paweł zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Radom. pow. Iłżeckiego. 1-1

Chłopiec lub dziewczyna do roznoszenia gazet potrzebni „Iskra" Dąbrowa. 1-1

Herszowi Oksenhendlerowi skradziono portfel tymczasową legitymację kopję świadectwa handlowego wydaną przez rejenta w Zawierciu oraz 13 tys. mk. 1-3

Kto znalazł beczkę od nafty zgubioną za Werkiem Miłowickim pod kapliczką proszony jest dać znać do kop. „Jowisz" w Wojkowicach Kościelnych. 1-1

Koplowicz Felicja zgubiła paszport. 3-3

Bacia Antoni zgubił paszport graniczny i rosyjski, 1-3

Niemieckiej konwersacji poszukuje Molicki sklep. 1-1

Biuro Miernicze S. Kozłowski i S-ka Sosnowiec, Kołłątaja 6 II piętro. 1-2

Przyjmujemy garderobę w komis i sprzedajemy. Sosnowiec, Trzeciego Maja 10. Molicki. 1-1

Fortepian w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Towarowa 9. m. 8. 1-1

Okazyjnie do sprzedania 2 łóżka żelazne z widokami i meblowe. ul. Nowopogońska 24 m 10. 1-1

Wacław Kamiński zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 1-3

Fortepian „Becker" nowy czarny krzyżowy krótki cena 650.000 wiadomość u dozorcy Dęblińska 11 1-1

Supińskiemu Stanisławowi skradziono portfel z dokumentami wojskowymi kartę powołania wydaną przez pułk ułanów we Lwowie. 1-3

Harmonja sekundowa z kwiatami klaw. 52 i 49 kontra bas 16 okazyjnie do sprzedania Sosnowiec Pogoń Orla 10 Stanisław Kruz. 1-1

Sprzedam lub zamienię na mniejszy bilard piramidkowy. Wiadomość w kawiarni Zawartki w Grodźcu. 1-3

Leonard Miodyński zgubił tymczasowe zwolnienie wydane przez oficera ewidencyjnego w Będzinie. 1-1

Sprzedam „Dzieje Polski Ilustrowane" Sokołowskiego w ozdobnej oprawie Wiadomość „Iskra" 1-1

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsiorski. Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.